

Sygn. akt I ACa 668/17, IACz 934/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. L., J. W. i H. P. - następców prawnych I. P. (1)**

przeciwko **H. P.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powodów i zażalenia pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 22 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 653/15

I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I w zakresie udziału H. P. w spadku po I. P. (1) i w tej części postępowanie umarza;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. oddala zażalenie.

K. I. E. E. B.

Sygn. akt I ACa 668/17, I ACz 934/17

UZASADNIENIE

I. P. (1) domagała się zobowiązania H. P. do złożenia oświadczenia woli, że przenosi na jej rzecz własność lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) przy ul. (...) w N. z piwnicą i prawami związanymi z własnością. W uzasadnieniu pozwu podnosiła, że 21 marca 2012 r. darowała pozwanemu w/w lokal, zaś pozwany w zamian ustanowił na jej rzecz

dożywotnią, nieodwołalną służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania przez nią z całego lokalu. Powódka przebywała przez miesiąc w szpitalu, zaś po powrocie do domu tj. w dniach 19 i 20 czerwca 2015 r. spotkała się z niehumanicznym, rażąco niewdzięcznym zachowaniem pozwanego, polegającym między innymi na: niezaoferowaniu jej pożywienia, awanturowaniu się w stanie upojenia alkoholowego, wypędzeniu jej z domu i używaniu przy tym słów obelżywych. Dlatego też w dniu 10 września 2015 r. odwołała darowiznę przedmiotowej nieruchomości.

H. P. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Zaprzeczył, jakoby w dniach 19 - 20 czerwca 2015 r. zachowywał się rażąco niewdzięcznie wobec matki. Twierdził, że w szpitalu odwiedziła powódkę jej córka (siostra pozwanego) - J. W. i negatywnie nastawiła powódkę do pozwanego i jego żony oraz obiecała, że zabierze ją do siebie, do G.. Twierdził, że nie odnosił się wulgarnie do swojej matki, nie wypędzał jej z domu, nadto nie uczestniczył w kłótni z powódką w dniu 20 czerwca br.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo; nieuiszczone koszty sądowe (opłatę od pozwu i wydatki związane ze stawianiem świadków), od których powódka była zwolniona w całości, przejął na rachunek Skarbu Państwa oraz odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

I. P. (1) jest matką powoda. Strony mieszkają wspólnie, w mieszkaniu w N. od kilkudziesięciu lat. Obecnie mieszka z nimi również żona pozwanego - M. P. oraz jego osiemnastoletni syn D.. Powódka ma jeszcze dwoje dzieci: córkę J. W., która obecnie mieszka wraz z rodziną w G. oraz syna J. L. (wcześniej: P.), który mieszka z żoną w N..

Umową z dnia 21 marca 2012 r., zawartą w formie aktu notarialnego powódka darowała swojemu synowi lokal mieszkalny nr (...) w budynku nr (...) przy ul. (...) w N. z piwnicą o pow. 20,40 m² i udział wynoszący (...) w elementach wspólnych budynku i takież udział we współwłasności gruntu pod budynkiem. Wartość darowizny strony określiły na 90.000 zł. Jednocześnie obdarowany ustanowił nieodpłatnie na rzecz matki dożywotnią służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania przez nią z całego lokalu mieszkalnego. Powódka w testamencie sporządzonym w dniu 25 maja 2011 r. powołała pozwanego do całości spadku.

Na skutek złamania kości udowej powódka przez okres miesiąca przebywała w szpitalu, skąd została wypisana w dniu 19 czerwca 2016 r. W dniach 19 i 20 czerwca 2015 r. pozwany nie awanturował się w stanie upojenia alkoholowego, nie był pod wpływem alkoholu, nie wypędzał powódki z domu i nie używał wobec niej słów obelżywych. Rano w dniu 20 czerwca 2015 r. przygotował matce śniadanie. H. P. jest alkoholikiem, jednak od 2006 r. nie pije alkoholu. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, w większości sąsiadów stron wynikało, że właściwie opiekował się swoją matką, nie ubliżał jej i nie awanturował.

Pismem z 10 lipca 2015 r. adwokat K. K., powołując się na pełnomocnictwo powódki, złożył pozwanemu oświadczenie o odwołaniu wyżej opisanej darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że zachowanie pozwanego wobec powódki nosiło cechy rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

Na wstępie podkreślił, że powództwo opierało się o twierdzenia o rażącej niewdzięczności pozwanego wobec powódki, które miały miejsce w dniach 19 i 20 czerwca 2015 r., natomiast ustalenia dotyczące okresu wcześniejszego zostały dokonane przez Sąd wyłącznie dla kontekstu sprawy, a nie dla przesłanek rozstrzygnięcia. Podkreślił, że proces opierał się zasadniczo na relacjach świadków, którzy nie potwierdzili nagannych zachowań pozwanego względem matki w dniach 19-20 czerwca 2015 r., a polegających na odmawianiu pożywienia, awanturowaniu się w stanie upojenia alkoholowego wypędzaniu matki z domu czy też używaniu wobec niej słów obelżywych.

Wprawdzie z zeznań J. W. – córki powódki wynikało, że pozwany i jego żona nie odbierali telefonów w dniu wypisu powódki ze szpitala i to ona na prośbę matki zorganizowała jej powrót do domu karetką, jednakże okoliczność ta nie świadczy o rażącym naruszeniu obowiązków dającym podstawę do skutecznego i odwołania darowizny. Żaden ze świadków nie wskazywał aby pozwany awanturował się z powódką w dniach 19 i 20 czerwca 2015 r., czy też aby używał wobec niej słów obelżywych. Podkreślił, że nawet z relacji świadków powódki wyłania się obraz odmienny od uzasadnienia pozwu, a mianowicie, że kłótnia rozpoczęła się od tego, że 20 czerwca br. przyszedł do powódki drugi jej syn J. L. wraz z żoną i chcąc zrobić herbatę matce, samowolnie poruszał się po kuchni i używał sprzętu kuchennego, co wywołało sprzeciw żony pozwanego – M.. Pomiędzy M. P., a małżonkami L., doszło wówczas do kłótni i powódka wezwała Policję, a także zadzwoniła do swojej córki J.. W tym czasie pozwanego nie było nawet w domu. Z kolei na polecenie J. W. po matkę pojechały jej córki wraz z narzeczonymi, którzy zawiadomili Policję a następnie wraz z Policją przyjechali do mieszkania zajmowanego przez strony. Wówczas H. P. był już w domu, jednakże żaden ze świadków nie potwierdził, by pozwany tego dnia krzychał na powódkę, wyrzucał ją z mieszkania czy też używał wobec niej słów obelżywych. Sąd zwrócił uwagę na zeznania świadka E. L. – bratowej pozwanego, która pozostawała z nim w konflikcie, z których wynikało, że w dniu 20 czerwca w czasie kłótni pozwanego nie było w mieszkaniu, natomiast w czasie wyjazdu matki do swojej córki stał spokojnie obok ogródka.

Zdaniem Sądu, relacji większości świadków powódki nie można uznać za wiarygodne, gdyż odbiegają nie tylko od twierdzeń samego pozwu, ale także są wzajemnie sprzeczne. P. B. (narzeczony J. - córki J.) zeznał, że widział przy łóżku powódki wiadro z odchodami, z kolei z zeznań J. W., będącej w stałym kontakcie telefonicznym z matką wynikało, że powódka miała problemy z chodzeniem i korzystała z pampersów. Dlatego też zeznania świadków powódki, będących osobami ściśle zainteresowanymi konfliktem wzbudziły zastrzeżenia Sądu. Sąd Okręgowy dał natomiast wiarę zeznaniom świadków strony pozwanej, które pochodzą w dużej mierze od osób niezainteresowanych, głównie sąsiadów z bloku w N.: W. Z., G. J., czy też B. Ż., które pozwoliły na ustalenie rzeczywistych stosunków między stronami. W ocenie Sądu brak było zatem podstaw do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, albowiem wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., przyjmując, iż w sprawie zachodzi wypadek szczególny, uzasadniający odstąpienie od obciążania powódki jako strony przegrywającej. Powódka jest osobą w podeszłym wieku, schorowaną, przy czym zachodzi obawa, że zdecydowała się na proces za namową córki i syna. W tym stanie rzeczy zasady słuszności sprzeciwiają się obciążaniu jej kosztami wszczętego procesu.

Apelacje od tego wyroku wniosła powódka, która zarzuciła Sądowi I instancji:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 898 § 1 k.c., poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż zachowanie pozwanego względem powódki nie nosiło cech rażącej niewdzięczności, podczas gdy zarówno w ujęciu obiektywnym, jak i w subiektywnym odczuciu powódki charakteryzowało się ono złą wolą i umyślnością oraz miało na celu jej pokrzywdzenie;
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezzasadnym przyjęciu, iż ze strony pozwanego nie dochodziło względem powódki do zachowań nacechowanych złą wolą mających na celu jej umyślne pokrzywdzenie i noszących znamiona rażącej niewdzięczności, podczas gdy dochodziło do nich w szczególności w dniach poprzedzających wyprowadzkę powódki z mieszkania zajmowanego wspólnie z pozwanym;
3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd pierwszej instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie za wiarygodne zeznań świadków powołanych stroną pozwaną, podczas gdy treść ich zeznań nie jest zgodna ze stanem faktycznym;
4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 212 w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z treści zeznań stron, podczas, gdy mają one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W oparciu o powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Ponadto wniosła o:

- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań stron na okoliczność przebiegu wydarzeń poprzedzających opuszczenie przez powódkę mieszkania zajmowanego wspólnie z pozwanym oraz sposobu sprawowania opieki nad nią przez pozwanego i jego żonę;
- przesłuchanie powódki w drodze pomocy sądowej w aktualnym miejscu jej zamieszkania;
- zobowiązanie (...) w N. do przedłożenia dokumentacji medycznej pozwanego związanej z leczeniem jego choroby alkoholowej oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z treści dokumentacji medycznej pozwanego, prowadzonej w (...) w N., na okoliczność przebiegu leczenia jego choroby alkoholowej;
- zobowiązanie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w N. do przedłożenia akt dotyczących rodziny P. opisujących sytuację panującą w domu rodzinnym powódki w okresie poprzedzającym jej wyprowadzkę z mieszkania zajmowanego wspólnie z pozwanym oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w N. dotyczących rodziny P., celem określenia sytuacji panującej w domu rodzinnym powódki w okresie poprzedzającym jej wyprowadzkę z mieszkania zajmowanego wspólnie z pozwanym.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie. Ponadto zaskarżył postanowienie zawarte w pkt. III wyroku w przedmiocie odstąpienia od obciążenia powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

Powyższemu postanowieniu zarzucił naruszenie:

1) art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie i odstąpienie od obciążenia powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego, podczas gdy w sprawie nie zaistniały żadne szczególnie uzasadnione okoliczności uzasadniające zastosowanie zasady słuszności, w szczególności z uwagi na fakt, że pozwany pobiera rentę socjalną i jego sytuacja finansowa oraz rodzinna jest gorsza niż powódki - żona pozwanego musi wyjeżdżać do pracy za granicę, by zarobić na utrzymanie rodziny, pozwany ma też na utrzymaniu niepełnosprawnego i chorowitego syna, podczas gdy powódka pobiera emeryturę w kwocie ok. 1800 zł miesięcznie;

2) art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego udzielonego z urzędu (t.j. Dz. z 2013 r. poz. 490 z późn. zm.) w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804) poprzez ich niezastosowanie w sprawie, pomimo, że powódka w całości przegrała sprawę i winna zostać obciążona kosztami procesu w całości, nadto pozwany nie dał żadnych podstaw do wytoczenia powództwa, było ono całkowicie nieuzasadnione i jako takie podlegało oddaleniu w całości;

3) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak przedstawienia motywów, jakimi kierował się Sąd Okręgowy w Olsztynie orzekając o kosztach procesu, w szczególności poprzez:

- brak wykazania szczególnych okoliczności, które przemawiałby za zastosowaniem zasady słuszności w zakresie orzeczenia o kosztach sądowych w niniejszej sprawie, gdyż okoliczności takich w ocenie pozwanego nie mogą stanowić podeszły wiek i więzi rodzinne, jak również ewentualne działanie za namową dzieci powódki (rodzeństwa pozwanego), które są wrogo nastawione wobec pozwanego,

- pominięcie podczas rozstrzygania o kosztach sytuacji osobistej, rodzinnej i majątkowej pozwanego, która nie pozwala mu na poniesienie tak znacznych kosztów postępowania we własnym zakresie bez uszczerbku dla utrzymania

siebie i rodziny, oraz faktu całkowitej bezzasadności powództwa, które to uzasadniają zastosowanie ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za I instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W dniu(...) powódka I. P. (2) zmarła (pismo pełnomocnika pozwanego k. 415), w związku z czym Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 3 lutego 2017 r. zawiesił postępowanie apelacyjne. W piśmie procesowym z dnia 18 lipca 2017 r. pozwany wskazał następców prawnych zmarłej, którymi są: H. P., J. L. i J. W..

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2017 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku podjął zawieszony postępowanie z udziałem następców prawnych zmarłej powódki.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na skutek śmierci powódki w toku postępowania apelacyjnego i wstąpienia w jej miejsce następców prawnych doszło do skupienia obu ról procesowych w osobie H. P., jako spadkobiercy powódki i pozwanego. Taka sytuacja jest w piśmiennictwie określana mianem konfuzji procesowej, powodującej bezwzględny upadek stosunku procesowego. Prowadzi to do umorzenia postępowania w odniesieniu do tego roszczenia procesowego, które utraciło dwustronność. W niniejszej sprawie konieczne więc stało się umorzenie postępowania w tej części, w której H. P., następca prawny I. P. (1) w wyniku sukcesji procesowej i objęcia części roszczenia procesowego zgłoszonego przez powódkę, żąda "od samego siebie", jako powoda - następcy zmarłej powódki - realizacji roszczenia zawartego w pozwie. Jest oczywiste, że proces, którego podstawową przesłanką konstrukcyjną jest dwustronność, w tym zakresie toczyć się nie może.

Należy przy tym podkreślić, że kontuzja procesowa objęła w niniejszej sprawie tylko tę część roszczenia, która skoncentrowała się w zakresie udziału H. P. w spadku po I. P. (1); w pozostałym zakresie H. P. może pełnić rolę strony pozwanej, broniąc się przed żądaniem innych niż on następców prawnych zmarłej.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I w zakresie udziału H. P. w spadku po I. P. (1) i w tej części postępowanie umorzył.

Przechodząc do rozpoznania apelacji należy przede wszystkim stwierdzić, że Sąd Okręgowy, wbrew zarzutom apelacyjnym, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie słusznie uznał, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki do żądania przez powódkę złożenia przez pozwanego oświadczenia woli o przeniesieniu własności wskazanego w pozwie lokalu mieszkalnego położonego w N. wraz z prawami związanymi z jego własnością. Sąd Apelacyjny akceptuje te ustalenia oraz wnioski i uznaje zaskarżony wyrok za odpowiadający prawu.

Zasadność żądania powódki determinuje ocena złożonego przez nią oświadczenia o odwołaniu darowizny dokonanej na rzecz pozwanego. Odwołanie darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego powoduje wprawdzie upadek *causae donandi*, lecz nie przenosi własności nieruchomości z obdarowanego na darczyńcę. Oświadczenie woli o odwołaniu darowizny odnosi jedynie skutek obligacyjny i stwarza po stronie obdarowanego obowiązek zwrotu przedmiotu odwołanej darowizny. Dla wymuszenia realizacji skutku rzeczowego darczyńca powinien wystąpić z powództwem o zobowiązanie obdarowanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności nieruchomości z powrotem na darczyńcę. Wynika to z zawartego w art. 898 § 2 k.c. odesłania do bezpodstawnego wzbogacenia, które wskazuje na wyłączenie automatycznego skutku rzeczowego odwołania darowizny (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 32/66, OSNC 1968, nr 12, poz. 199).

Sąd Okręgowy oceniając żądanie powódki w kontekście wskazanych w uzasadnieniu wyroku przepisów trafnie uznał, że nie było ono uzasadnione. Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. należy wskazać, że przepis ten wskazuje niezbędną przesłankę,

jaka musi być spełniona przy uwzględnieniu powództwa opartego na tej podstawie, a mianowicie darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zaznaczyć należy, że owa niewdzięczność może być stwierdzona dopiero po uwzględnieniu całokształtu okoliczności dotyczących zarówno obdarowanych, jak i darczyńcy oraz przyczyn konfliktu, jaki między nimi zaistniał. O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym przypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych, które nie wykraczają poza wypadki życiowych konfliktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., I CK 112/05, Lex nr 186998). Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, drobne czyny nawet umyślne, ale niewykraczające w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy. Nie jest również obojętna przyczyna niewdzięczności, bo umożliwia dokonanie osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanych może być uznane za nieusprawiedliwione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 roku, II CSK 68/10, Lex nr 852539). Podkreślenia wymaga także, że darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanymi, cechujący się obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień obdarowane jest sankcją w postaci odwołania darowizny. Warunkiem zastosowania tej sankcji jest jednak nie zwykła niewdzięczność, lecz dopiero jej kwalifikowana postać. Godzi się również zauważyć, że pojęcie „rażąca niewdzięczność” nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę z uwagi na zróżnicowane sytuacje życiowe stanowiące o konfliktach pomiędzy stronami umów, pozostawiając tę kwestię do oceny sądu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia w tym zakresie i słusznie ocenił, że mając na uwadze okoliczności sprawy, sytuację rodzinną stron, rażąca niewdzięczność wobec powódki ze strony pozwanego nie miała miejsca.

Podkreślić należy, że Sąd rozpoznając sprawę związany jest podstawą faktyczną wskazaną przez powódkę w pozwie, zatem słusznie skupił się na ustaleniu przebiegu wydarzeń w dniach 19 i 20 czerwca 2015 r., na które skarżąca powoływała się w pozwie. Poza wskazanymi, konkretnymi datami powódka nie powoływała się na inne wcześniejsze zdarzenia, które miałyby w jej ocenie stanowić przejaw rażącej niewdzięczności pozwanego wobec niej. Dlatego też powoływanie się dopiero na etapie postępowania apelacyjnego na wcześniejsze uzależnienie pozwanego od alkoholu, co de facto nie było przez pozwanego kwestionowane, nie miało żadnego związku z przedmiotem sporu i nie mogło wpłynąć na ocenę zdarzeń wskazanych w pozwie, jako podstawa wynikającego z niego roszczenia.

Podzielenie zatem przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych jest następstwem uwzględnienia sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego oceny przeprowadzonych dowodów i określającego reguły tej oceny. Zwrócić należy uwagę na fakt, że przepis ten dotyczy oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, określając jednocześnie reguły tej oceny. Jego skuteczne postawienie wymaga więc wykazania, że konkretny przeprowadzony w sprawie dowód został oceniony przez sąd niezgodnie z tymi regułami. Ocena dowodów polega zaś na ich zbadaniu i - w rezultacie tej oceny - podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Nieskuteczne jest natomiast prezentowanie przez skarżącą ustalonego przez siebie stanu faktycznego na podstawie własnej oceny. W przypadku poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych i wyprowadzenia z nich logicznych i spójnych wniosków niezasadne jest zarzucanie naruszenia art. 233 k.p.c. polegające na przedstawieniu oceny dowodów jedynie o charakterze polemicznym. Niezbędne jest odwoływanie się do argumentów o charakterze jurydycznym.

Tymczasem powódka zarzucając Sądowi I instancji błędną ocenę materiału dowodowego i odmawiając zeznaniom świadków wnioskowanych przez pozwanego wiarygodności nie przedstawiła żadnych konkretnych argumentów przemawiających za zasadnością jej stanowiska, zaś sformułowane przez nią zarzuty mają wyłącznie charakter polemiki z dokonaną przez ten Sąd oceną dowodów.

Apelująca powołała się ponadto na naruszenie przepisu art. 212 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań stron w sytuacji niewyjaśnienia wszystkich

istotnych i spornych okoliczności przedmiotowej sprawy. Oceniając zasadność tego zarzutu wskazać należy, że dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny, a zatem potrzeba jego przeprowadzenia materializuje się wtedy, gdy pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie jest rolą tego dowodu umożliwienie stronie osobistego odniesienia się do twierdzeń i wywodów strony przeciwnej. W judykaturze podkreśla się, że kwestia konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony należy do zakresu swobodnej decyzji Sądu opartej na analizie zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie jego spójności i zupełności. Dowód z przesłuchania strony nie ma charakteru obligatoryjnego, a jego przeprowadzenie konieczne jest wówczas, gdy nie ma możliwości przeprowadzenia innych dowodów, lub gdy brak jest dowodów. W rezultacie nieprzesłuchanie strony może stanowić naruszenie art. 299 k.p.c. tylko wówczas, gdy mogło ono wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących stosunków prawnych pomiędzy stronami sporu, albo gdy dowód z przesłuchania strony był jedynym dowodem, którym dysponował sąd (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2010r., sygn. akt II CSK 369/09, Lex nr 570129). W realiach niniejszej sprawy przeprowadzone zostało postępowanie dowodowe, które pozwoliło na wyjaśnienie okoliczności spornych. To, że ostateczny wynik tego postępowania odbiegał od oczekiwań powódki, bowiem przeprowadzone dowody nie potwierdziły stawianych przez nią zarzutów, nie oznacza wcale, że w sprawie zachodziła konieczność skorzystania z dowodu z przesłuchania stron.

Zatem stawianie zarzutów naruszenia prawa procesowego sprowadzało się w gruncie rzeczy jedynie do polemiki z wnioskami Sądu I instancji i prezentowania poglądu, iż zachowanie pozwanego względem powódki posiadało cechy rażącej niewdzięczności. Tymczasem ustalenie przez sąd orzekający przesłanki rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy jest wyrazem stosowania przez ten sąd prawa materialnego – art. 898 § 1 k.c. W rezultacie tak sformułowane zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego nie mogły zyskać akceptacji.

W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodziła podstawa do uzupełnienia materiału dowodowego w sprawie zgodnie z zawartymi w apelacji powódki wnioskami dowodowymi. Zgromadzony przed Sądem Okręgowym materiał dowodowy, zarówno w postaci dowodów z zeznań świadków, jak też dowodów w postaci załączonych dokumentów był wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

Niezasadny okazał się tym samym również zarzut naruszenia art. 898 § 1 k.c. Trzeba podkreślić, że dla odwołania darowizny z uwagi na rażąca niewdzięczność obdarowanego może dojść wówczas, gdy obdarowany świadomie naruszy podstawowe obowiązki wobec darczyńcy, kierując przeciwko niemu działania z zamiarem nieprzyjaznym, co dotyczy np. popełnienia przestępstwa przeciwko darczyńcy lub odmowy mu pomocy w czasie choroby, mimo oczywistej ku temu możliwości. Ustawodawca dla skutecznego odwołania darowizny w art. 898 § 1 k.c. wprowadził wymóg zaistnienia niewdzięczności w jej postaci kwalifikowanej, jako rażącej, która musi się przejawiać znacznym nasileniem złej woli (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11, LEX nr 1111009, z dnia 9 października 2014 r., I CSK 556/13, LEX nr 1541042). Wyklucza to potraktowanie konfliktów rodzinnych pojawiających się na tle codziennej egzystencji, z uwzględnieniem norm panujących w danym środowisku oraz z uwzględnieniem zachowania samego darczyńcy, jako przesłanki odwołania darowizny.

Oceniając żądanie skierowane przez powódkę wobec syna H. P. należy jeszcze raz podkreślić, że odnosiły się one w istocie do zdarzeń zaistniałych w dniach 19 i 20 czerwca 2015 r., które w rzeczywistości miały inny przebieg niż ten nakreślony przez powódkę w pozwie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w żaden sposób nie dawał podstaw do uznania, że pozwany w tych dniach awanturował się w stanie upojenia alkoholowego, wypędzał powódkę z domu czy też używał wobec niej słów obelżywych. Niewątpliwie nie wskazują na to zeznania świadków, którzy nie zaobserwowali osobiście takich zachowań, ani też zachowania takie nie wynikają z dokumentów przedłożonych przez skarżącą. Wręcz przeciwnie, zeznający w sprawie świadkowie, wnioskowani zarówno przez powódkę, jak i pozwanego, zgodnie wskazywali, że do kłótni w dniu 20 czerwca 2015 r. doszło pomiędzy bratem pozwanego – J. L., jego żoną E. oraz żoną pozwanego – M. P.. H. P. nie był w ogóle obecny

w domu w czasie, kiedy doszło do konfliktu (zeznania E. L. 02:24:12 – 02:39:47, M. P. - 02:00:52). Zauważyć też należy, iż sama powódka nie dążyła do wyciszenia konfliktu, nie była zainteresowana w dłuższej perspektywie czasowej

wypracowaniem takich stosunków z synem i jego żoną, które pozwoliłyby na spokojne wspólne zamieszkiwanie, skoro już po dwóch dniach od powrotu ze szpitala, opuściła mieszkanie należące do pozwanego.

Podsumowując powyższe, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że pozwany dopuścił się względem powódki rażącej niewdzięczności, a zatem zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt. II sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Odwoławczy nie znalazł też uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zażalenia pozwanego na rozstrzygnięcie zawarte w pkt III zaskarżonego wyroku, a dotyczące rozliczenia kosztów procesu w oparciu o art. 102 k.p.c.

Jakkolwiek zasadą postępowania cywilnego jest zwrot kosztów procesu stronie wygrywającej przez stronę przegrywającą (art. 98 k.p.c.) - ewentualnie ich stosunkowe rozdzielenie, bądź wzajemne zniesienie przy częściowym uwzględnieniu żądań stron (art. 100 k.p.c.) – to zdaniem Sądu Apelacyjnego w okolicznościach niniejszej sprawy wystąpiły szczególne okoliczności przemawiające za zastosowaniem wobec powódki dobrodziejstwa z art. 102 k.p.c. Nadmienić wypada, że skorzystanie z tego przepisu winno być oceniane w całokształcie okoliczności konkretnej sprawy, orzecznictwo najczęściej podaje tutaj jako argument trudną sytuację materialną i życiową strony oraz jej subiektywnie przekonanie o zasadności dochodzonego roszczenia. Wbrew wywodom zażalenia, oparcie rozstrzygnięcia na tej podstawie prawnej było uzasadnione choćby z tej właśnie przyczyny, że powódka mogła mieć przekonanie co do zasadności swego roszczenia, tj. domagania się zwrotu przedmiotu darowizny. Skoro nadto znajdowała się w trudnej sytuacji ekonomicznej i zdrowotnej, to zaistniały procesowe i pozaprocessowe przesłanki, aby z uwagi na szczególnie uzasadniony przypadek odstąpić od obciążania jej kosztami procesu (art. 102 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt. III sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

E. I. E. K. C.